



Sygn. akt II CSKP 983/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)
SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)
SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa M. Ś.
przeciwko M. K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
24 lutego 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt I AGa 21/19,

**uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację
powoda (pkt 2) oraz orzekającej o kosztach procesu za obie
instancje (pkt 1, 3 i 4) i w tym zakresie przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 8 sierpnia 2018 r. zasądził od pozwanej M. K. na rzecz powoda M. Ś. 9093,60 zł z odsetkami ustawowymi od 18 kwietnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

W dniu 4 lipca 2011 r. powód jako wykonawca zawarł z pozwaną jako zamawiającym umowę o wykonanie remontu i modernizacji więźby dachowej oraz pokrycia dachu wraz z robotami towarzyszącymi w budynku mieszkalno-usługowym w Z. przy ulicy [...]. Szczegółowy zakres robót oraz potrzebnych materiałów został określony w kosztorysie ofertowym wykonawcy z 7 maja 2011 r., uwzględniającym projekt konstrukcji i przebudowy dachu oraz poddasza, sporządzony w kwietniu 2011 r. przez J. S. . Strony uzgodniły wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie prac objętych umową w wysokości 425 000,00 zł, powiększone o należny podatek VAT. Prace te miały zostać przeprowadzone w terminie od 11 lipca 2011 r. do 11 listopada 2011 r. a za opóźnienie w ich wykonaniu zamawiający mógł naliczyć karę umowną w wysokości 0,05% wynagrodzenia umownego za każdy dzień opóźnienia. Taką samą karę umowną przewidziano na wypadek opóźnienia w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze robót oraz w okresie gwarancji. W przypadku zaś odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn zależnych od wykonawcy, zamawiający mógł domagać się zapłaty kary umownej w wysokości 10% wynagrodzenia umownego oraz odszkodowania uzupełniającego do wysokości poniesionej szkody.

Powód wykonywał prace remontowe z opóźnieniem, w sposób wadliwy, bez należytego zabezpieczenia poszczególnych lokali oraz części wspólnych nieruchomości, wskutek czego dochodziło do ich zalania oraz uszkodzeń. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w [...], po przeprowadzeniu czynności kontrolnych w remontowanym budynku, stwierdził liczne wady wykonawcze w konstrukcji dachu, m.in. w przebudowie przewodów kominowych oraz wentylacji kanalizacji sanitarnej. W trakcie przeprowadzonej wizji w dwóch lokalach mieszkalnych ujawniono liczne zacieki na sufitach i ścianach, wykwity solne, zagrzybienia i spuchnięcia elementów wykończeniowych. Z uwagi na te

nieprawidłowości wstrzymano dalsze roboty budowlane, zezwalając jedynie na wykonanie prac zabezpieczających przed zalaniem.

Pozwana pismem z 13 lipca 2012 r - na podstawie art. 635 w związku z art. 656 k.c. - odstąpiła od umowy zawartej z powodem, wskazując na niewykonanie w terminie szeregu przewidzianych w niej prac. Wezwała powoda do przekazania placu budowy i dokonania inwentaryzacji wykonanych prac oraz zapłaty kary umownej w wysokości 42 500,00 zł (10% wynagrodzenia umownego) w terminie 7 dni z odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty. Jednocześnie wskazała, że przeprowadzone roboty są dotknięte licznymi wadami i usterkami uniemożliwiającymi użytkowanie przedmiotu umowy zgodnie z przeznaczeniem; ich usunięcie wymaga w dużej mierze ponownego wykonania określonych prac. W styczniu 2012 r. pozwana odmówiła dokonania odbioru robót dotyczących przebudowy dachu i poddasza ze względu na ich wady oraz wstrzymanie robót przez organ nadzoru budowlanego. Odmowa odbioru była usprawiedliwiona a żądanie zapłaty wynagrodzenia umownego na podstawie art. 647 k.c. należało uznać za bezzasadne. Pozwana skutecznie odstąpiła od umowy ze skutkiem *ex tunc* (art. 635 k.c.). Strony powinny zatem zwrócić sobie spełnione świadczenia; pozwana może domagać się również – na zasadach ogólnych – naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania (art. 494 k.c.). W następstwie odstąpienia od umowy stron nie wiązała cena ryczałtowa za wykonane roboty.

Powód na podstawie faktur częściowych otrzymał od pozwanej łącznie kwotę 238 900,00 zł netto (293 847,00 zł brutto), tj. 56,2% umówionego wynagrodzenia. Do dnia odstąpienia od umowy wykonał on roboty, których wartość – przy założeniu, że remontowany obiekt nadawałby się do użytkowania - wyniosła 447 020,71 zł netto (549 935,47 zł brutto); mógłby zatem domagać się zwrotu dalszej kwoty 255 988,47 zł brutto a w pozwie wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 228 903,00 zł. Roboty zostały jednak wykonane z naruszeniem stanu granicznego przydatności do użytkowania, uniemożliwiającym podjęcie kolejnego etapu robót wykończeniowych oraz z usterkami i wadami. Koszt koniecznych poprawek, poniesiony przez pozwaną, zamknął się sumą 219 809,40 zł. Powództwo podlegało zatem uwzględnieniu jedynie w kwocie 9093,60 zł (228 903,00 zł brutto minus 219 809,40 zł brutto).

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny zgłoszony przez pozwaną zarzut potrącenia wierzytelności odszkodowawczej w kwocie 545 489,03 zł. W zakresie roszczeń zgłoszonych do potrącenia wymagalne było jedynie roszczenie o zapłatę kary umownej w kwocie 42 500,00 zł. Powód jednak skutecznie przeciwstawił temu zarzutowi zarzut naprawienia szkody w następstwie wypłacenia przez jego ubezpieczycieli pozwanej odszkodowań z tytułu umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej powoda w kwotach 117 005,25 zł oraz 111 154,99 zł, a więc w wysokości przekraczającej karę umowną.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu apelacji powoda, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę 97 659,28 zł z odsetkami ustawowymi od 18 kwietnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r., oddalił powództwo oraz apelację w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu za obie instancje. Uznał – po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego – że zakres szkód doznanych przez pozwaną i zgłoszonych ubezpieczycielom powoda przekracza wysokość otrzymanego od nich odszkodowania. Wartość robót naprawczych opłaconych przez pozwaną – po odstąpieniu od umowy - innym wykonawcom wyniosła 388 915,11 zł, a łączna suma odszkodowań uzyskanych przez nią od ubezpieczycieli powoda zamknęła się kwota 309 264,99 zł. Pozwanej należy się zatem odszkodowanie uzupełniające w zakresie, w jakim szkoda nie została pokryta przez ubezpieczyciela, tj. w kwocie 79 650,12 zł (388 915,11 zł minus 309 264,99 zł) powiększone o należną karę umowną (42 500,00 zł) – łącznie w wysokości 122 150,12 zł; w takim zakresie zarzut potrącenia należało uznać za skuteczny. Powód domagał się zapłaty 228 903,00 zł. Powództwo było zatem usprawiedliwione co do kwoty 106 752,88 zł (228 903,00 zł minus 122 150,12 zł), co - uwzględniając zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji kwotę 9093,60 zł – uzasadniało podwyższenie należnego powodowi odszkodowania o dalszą kwotę 97 659, 28 zł.

Powód w skardze kasacyjnej, opartej na podstawie naruszenia przepisów postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu oddalającym jego apelację oraz orzekającym o kosztach procesu, zarzucił

naruszenie: art. 378 § 1 k.p.c., art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c. oraz art. 327¹ § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie przez Sąd Apelacyjny zarzutów podniesionych w punktach 1) oraz 3 b), c) i d) *petitum* apelacji i pominięcie ich omówienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Powołując się na tak ujętą podstawę kasacyjną wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skardze kasacyjnej nie można odmówić słuszności.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., na sądzie drugiej instancji spoczywa obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Precyzują je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które określają zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Właściwe wykonanie przez sąd drugiej instancji obowiązku przewidzianego w powołanym przepisie powinno znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia wydanego w wyniku rozpoznanej apelacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wprowadzenie nakazu ten nie oznacza konieczności odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia faktycznego przytoczonego przez skarżącego w związku z podniesionymi w apelacji zarzutami oraz wnioskami (zob. min. wyroki: z 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15; z 13 października 2017 r., I CSK 46/17; z 5 października 2018 r., I CSK 608/17; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 417/18 – nie publ.), jednakże ich rozpatrzenie – w świetle motywów rozstrzygnięcia wyłuszczonych z uwzględnieniem szczególnej regulacji zawartej w art. 387 § 2¹ k.p.c. - nie może budzić wątpliwości. Wymaganiom tym nie czynią zadość ogólnikowe stwierdzenia – którymi posłużył się Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – że apelacja powoda jest uzasadniona jedynie częściowo,

zaś jego twierdzenia co do zaspokojenia w całości ewentualnych roszczeń odszkodowawczych pozwanej oraz zarzuty wobec opinii biegłego sporządzonej w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Należy zauważyć, że w apelacji – co odnotował również Sąd Apelacyjny – powód podniósł m.in. zarzuty:

- naruszenia art. 484 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwana może domagać się od powoda kary umownej niezależnie od odszkodowania w pełni pokrywającego szkodę, w sytuacji, w której umowa łącząca strony przewidywała wyłącznie możliwość dochodzenia odszkodowania uzupełniającego;
- naruszenia art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie przyczynienia się pozwanej jako inwestora do powstania poniesionej przez nią szkody;
- naruszenie art. 361 § 2 k.c. przez przyjęcie, że w zakresie szkody doznanej przez pozwaną mieści się podatek VAT zapłacony przez nią wykonawcom robót naprawczych.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumenty w żaden sposób nie odnoszą się do tych zarzutów, których ocena – jak tranie podniósł skarżący – niewątpliwie mogła mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Powyższa wadliwość uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie pozwala odeprzeć skutecznie zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej i musi prowadzić do uchylenia tego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[MS]

